

Czar Bałkan: Czarnogóra

Data publikacji: 10.04.2012 12:00

Leżąca na Bałkanach Czarnogóra to najmłodszy kraj w Europie. Większość jego obszaru zajmują wysokie, drapieżne góry i gęste lasy. Lecz to miejsce nie tylko dla lubiących wspinaczki i piesze wędrówki - wolny czas możemy spędzić leniwie nad brzegiem Adriatyku lub na wodach Jeziora Szkoderskiego.

To bałkańskie państwo, niepodległość uzyskało stosunkowo niedawno, bo w 2006 roku. Graniczy z Serbią, Kosowem, Chorwacją, Bośnią i Hercegowiną oraz Albanią. Większość jego terytorium wypełniają skaliste, ostro wznoszące się szczyty Durmitoru, Loven i Gór Północnoalbańskich.

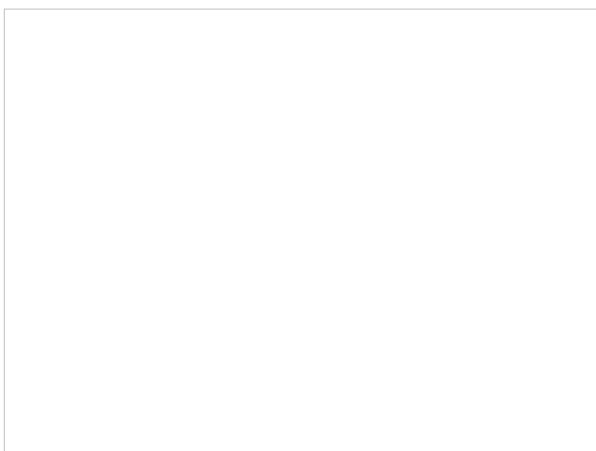
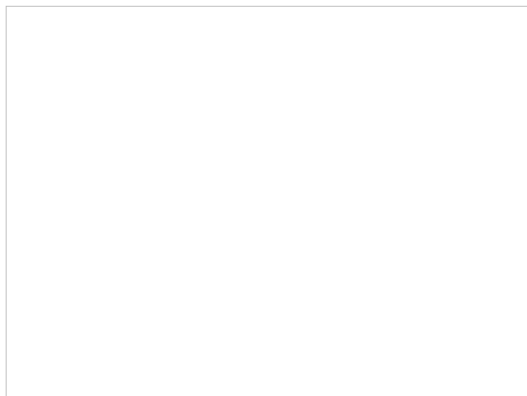
Jadąc do Czarnogóry samochodem od stron Serbii, raz przejeżdżamy przez głęboki wąwóz, raz wspinamy się po wąskich, górskich drogach o ostrych zakrętach.

Czarnogóra to naprawdę niewielkie państwo, dlatego wyjeżdżając na 10-dniową wycieczkę możemy zwiedzić niemal całe jej terytorium. Wycieczkę warto rozpocząć od całodniowej wyprawy nad **Jezioro Szkoderskie**. Ten największy akwen na Półwyspie Bałkańskim, w przeważającej mierze leży na terenie Czarnogóry, ale zahacza również o północno-zachodnią część Albanii. Jego największym urokiem są wyspy, zwane goricami: prawie bezludne, rozrzucone na obszarze całego jeziora, czasem gęsto zalesione, czasem skaliste. Na niektórych zachowały się kilkusetletnie budowle: ruiny twierdz i klasztorów. Jezioro Szkoderskie to raj dla ornitologów: nad wodą żyją m.in. czaple, dzikie kaczki, gęsi, nurki, perkozy, a nawet orły czy pelikany. Jezioro najlepiej opłynąć łódką – można wynająć ją w większości tutejszych portów.

U źródeł jednej z dopływających do jeziora rzek znajduje się uroczne miasteczko- **Rijeka Crnojevića**. Dojeżdża się do niego górkimi drogami, mijając winnice i zagubione pośrodku niczego domki. Leży ono po obu stronach rzeki Crnojevića. Jej brzegi spina malowniczy, kamienny most, ponoć liczący ponad sto lat. Miasteczko jest ciche i leniwe, jakby opustoszałe. Jednak nie na tyle, by nie znaleźć tu restauracji, w której zjemy miejscowe przysmaki: świeże ryby, np. przepyszne węgorze, i szopską sałatkę.

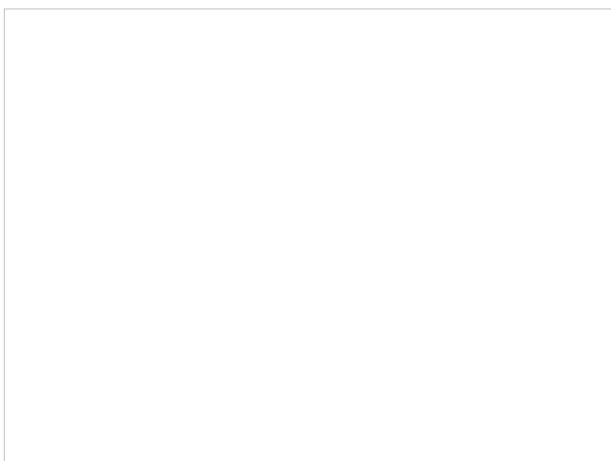
Z Rijeki Crnojevića blisko już do kulturalnej stolicy Czarnogóry, **Cetinje**. Jest to jeden z największych ośrodków kulturalnych w kraju. Dawniej wiodło ono prym wśród wszystkich miast w państwie jako stolica – dziś, choć pozbawiona tego tytułu, wciąż błyszczy i zachwyca elegancką architekturą i zabytkowymi monastyrami. Przyciąga też uwagę bogactwem odbywających się tu wystaw i koncertów. Z tego leżącego u podnóża masywu Lovćen miasta blisko już na wybrzeże – np. do Budwy.

Budwa to najbardziej znany letni kurort Czarnogóry. W sezonie tętni życiem, zwłaszcza w pobliżu portu, w którym kołyszają się luksusowe jachty, i pięknej średniowiecznej starówki. Turyści gubią się w jej wąskich chłodnych uliczkach, szukając dobrego jedzenia i taniego piwa. W centrum Budwy znajdziemy szeroki wybór ofert grupowych wycieczek po okolicy. Wśród nich do najatrakcyjniejszych należą rejsy po Boce Kotorskiej.



Boka Kotorska to największy fiord w południowej części Europy. Turkusowo-zielony Adriatyk ograniczają tu wysokie, skaliste brzegi pięciu zatok: Hercegnowski, Tivatski, Morinijski, Risanski i Kotorski. Płynąc mija się zielone i kamieniste wzgórza z przylepionymi do nich urokliwymi miasteczkami oraz opustoszałą bazę wojskową – obecnie Czarnogóra jest jednym z nielicznych państw na świecie, które nie posiada wojska. Statek wycieczkowy zatrzymuje się zazwyczaj w większych i mniejszych portach Boki, m.in. w pięknym 700-letnim Herceg Novi, starym mieście **Kotor** i spokojnym **Perast**. Często przystankiem jest także **Jaskinia Błękitna** – wodna grotta, w której można nurkować.

Po intensywnym zwiedzaniu odpoczniemy na jednej z licznych **czarnogórskich plaż** – te piaszczyste znajdują się głównie w okolicy Budwy. Z nich już niedaleki spacer dzieli nas od jednego z najbardziej ekskluzywnych miejsc w Czarnogórze – wyspy Sveti Stefan.



Wyspę **Sveti Stefan** ze stałym lądem łączy szeroki kamienny most, a każdy jej skrawek wypełniają identyczne białe domki z czerwonymi, skośnymi dachami – pozornie skromne, tak naprawdę są to luksusowe, pilnie strzeżone rezydencje bogatych Czarnogórczan. Dostęp do wyspy jest mocno ograniczony. Aby dostać się na nią, trzeba zapłacić 25 euro.

Na szczęście, w Czarnogórze znajdziemy wiele równie ciekawych a tańszych rozrywek. Ceny obiadów i kolacji w barach i restauracjach na wybrzeżu są zbliżone do polskich, a całodniowe wycieczki nie wyniosą nas więcej niż 150 zł od osoby, gwarantując nam moc niezapomnianych wrażeń. Co

warto przywieźć z Czarnogóry? Butelkę tutejszego wina lub – coś dla lubiących mocniejsze trunki – rakiję: domowej roboty bimber sprzedawany tu na każdym kroku.

fot.: sxc.hu

Dowiedz się więcej zadzwoń lub odwiedź:

Biuro Podróży Family TOUR

Rynek 7, Skoczów tel. 33 853 0733

mobile: 535 100 544



www.family-tour.pl

Możesz także dołączyć na Facebooku do [Patrycji Katarzyny Rusin](#) specjalistki z biura podróży, która zwiedziła już niejedno miejsce i chętnie opowie o tym, co warto zobaczyć.

